

Nie mogę , tak po prostu odejść z stąd  
Ufać tylko w słowa , puste słowa z twoich ust  
To tak nie naturalne , nienaturalne  
Tak nie namacalne , nienamacalne  
Jak mogę wierzyć w słowa , nieme ruchy mylnych ust

1.

Nie mogę już się chować , swe życie strącać w cień  
muszę w końcu wykasować z pamięci bagaż ten  
ten pomnik martwych wspomnień , co wciąż przygniata mnie  
wykrzyknąć wreszcie słowa , jak piękne życie jest  
Czy proszę o zbyt wiele , tak mało z życia chcę  
Przecież dla mnie w końcu też musi słońce świecić gdzieś  
Błękitem twego nieba zakryć szarość twarzy mej  
Promiennym tak uśmiechem obudzić we mnie dzień

Refren:

I nigdy już więcej , nie wyleje gorzkich łez  
Co stało się z szczęściem , gdzieś odeszło nie wiem gdzie

2.

Na życie receptę niech wypisze mi świat  
Nie chcę stać tutaj niczym bukiet róż w cieniu krat  
Co słyszysz gdy wołam , chcę zobaczyć twą twarz  
Czy ten krzyk jest zbyt cichy co zrobiłam nie tak  
Podaj rękę gdy błądzę nie stój tylko jak cień  
Życia w sen nie zamieniaj , tylko puentę w nim zmien  
Nie chcę zostać przykładem tego jak bywa źle  
Nie chcę nigdy już więcej topić szczęścia we śnie.

Refren:

I nigdy już więcej , nie wyleje gorzkich łez  
Co stało się z szczęściem , gdzieś odeszło nie wiem gdzie